

Pokojowy Nobel nie dla Angeli Merkel

10 października 2015

Dostanie go Kwartet Dialogu Narodowego z Tunezji – za „udział w budowie pluralistycznego społeczeństwa obywatelskiego w obliczu wybuchu tunezyjskiej rewolucji”.

Norweski Komitet Noblowski w Sztokholmie ogłosił swoją decyzję. Zdecydował się przyznać nagrodę za „wkład w budowanie pluralistycznej demokracji w Tunezji po jaśminowej rewolucji z 2011 r.”. Organizacja ta powstała dwa lata temu. W jej skład wchodzi cztery podmioty: Powszechna Tunezyjska Unia Pracy, Tunezyjska Konfederacja Przemysłu, Handlu i Rzemiosła, Tunezyjska Liga Praw Człowieka oraz Tunezyjska Rada Adwokacka.

Werdykt Komitetu jest niejakim zaskoczeniem. Komentował go w TVN24 były prezydent Lech Wałęsa, również laureat pokojowego Nobla: – Nie interesujemy się tamtą częścią świata, traktujemy ją lekceważąco, to błąd. Tam obserwować można prawdziwe narodziny demokracji.

Nagroda wręczona zostanie 10 grudnia, w rocznicę śmierci Alfreda Nobla. Nominacji wpłynęło aż 273. Faworytami byli papież Franciszek, kanclerze Niemiec Angela Merkel, a także katolicki ksiądz z Erytrei, Mussie Zerai. Spodziewano się, że nagroda trafi w tym roku do podmiotu lub osoby walczącej o prawa uchodźców z Afryki. Tak się jednak nie stało.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu